

# Rozważania Biblijne - 12 września



## Pierwsze czytanie – z księgi Izajasza 50,5-9a

*Pan Bóg otworzył Mi ucho, a Ja się nie oparłem ani się cofnąłem. Podąłem grzbiet mój bijącym i policzki moje rwącym Mi brodę. Nie zasłoniłem mojej twarzy przed zniewagami i opluciem. Pan Bóg Mnie wspomaga, dlatego jestem nieczuły na obelgi, dlatego uczyniłem twarz moją jak głaz i wiem, że wstydu nie doznam. Blisko jest Ten, który Mnie uniewinni. Kto się odważy toczyć spór ze Mną? Wystąpmy razem! Kto jest moim oskarżycielem? Niech się zbliży do Mnie! Oto Pan Bóg Mnie wspomaga. Któż Mnie potępi?*

- Czytany dziś tekst został napisany prawdopodobnie około szóstego wieku p.n.e., a więc w czasie niewoli babilońskiej.

Kluczem do zrozumienia go, są dwa poprzedzające go zdania :

- « Pan Bóg obdarzył mnie językiem wymownym, bym umiał przyjść z pomocą strudzonemu, przez słowo krzepiące. Każdego rana Jego słowo pobudza me ucho, bym słuchał jak uczniowie. » (Iz 50,4)

- Jest to wypowiedź człowieka, który « karmi się » Słowem Bożym i z tego powodu jest prześladowany. Jednocześnie to właśnie Słowo Boże daje mu siły potrzebne w czasie prześladowania.
- Czytany dziś fragment, należy do grupy tak zwanych « Piosenki Sługi », znajdujących się w księdze Izajasza.

Cztery teksty tych piosenek, **kresla sylwetkę Sługi Pańskiego:**

- jest on prawdziwym prorokiem
  - jego życie jest przykładem dla innych
  - jest przesładowany
  - po Jego śmierci zostaje rozpoznany jako „rzecznik“ Boga
  - w tajemniczy sposób zbawia on całą ludzkość
  - to On wypełnia plany Boże
- Izajasz opisuje nadzwyczajną relację między Slugą Panskim i Bogiem. Charakteryzuje ją niezwykle zaufaniem.
  - Prorocy wielokrotnie mówili: „Słuchaj Izraelu”, „słuchajcie”. W języku biblijnym, słowo „słuchac”, znaczy „ufać Bogu, cokolwiek się zdąży”.
    - *“Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra....” (Rz 8, 28)*
  - Bog ufa swemu Sludze i powierza mu misję, którą on przyjmuje z zaufaniem. To właśnie z tego zaufania, Sluga czerpie siłę i odwagę, potrzebne do wypełnienia misji, mimo przeciwności i różnych przeszkód.

**“uczyniłem twarz moja jak głaz i wiem, że wstydu nie doznam.” (w.7)**

- To wyrażenie jest często używane w języku hebrajskim: podkreśla zdecydowanie i odwagę. Lukasz użył dokładnie tego samego wyrażenia (w tekście oryginalnym) mówiąc o Jezusie, udającym się do Jerozolimy, gdzie zostanie zabity:
 

*“Gdy dopełnił się czas Jego wzięcia [z tego świata], Jezus uczynił twarz swą jak głaz” gdy postanowił udać się do Jerozolimy.” (Lk 9,51) - czyli: “.....Jezus zdecydowanie i z wielką odwagą postanowił udać się do Jerozolimy....”*

## **Psalm 116, 1-2; 3ac-4; 5-6; 8ac-9**

*Miłuję Pana, albowiem usłyszał  
głos mego błagania,  
bo ucha swego nakłonił ku mnie  
w dniu, w którym wołałem.*

*Oploty mnie więzy śmierci,  
dosięgły mnie pęta Szeolu,  
popadłem w ucisk i udrękę.  
Ale wezwałem imienia Pańskiego:  
«O Panie, ratuj me życie!»*

*Pan jest łaskawy i sprawiedliwy  
i Bóg nasz jest miłosierny.  
Pan strzeże ludzi pełnych prostoty:  
byłem bezsilny, a On mię wybawił.*

*Uchronił bowiem moje życie od śmierci,  
moje oczy - od łez,  
moje nogi - od upadku.  
Będę chodził w obecności Pańskiej  
w krainie żyjących.*

- Teksty psalmów są pisane w pierwszej osobie liczby pojedynczej ale podmiotem jest zawsze cały naród wybrany.
- Śpiewany dziś psalm należy do grupy tzw. psalmów "Hallel" czyli tych, które były śpiewane w czasie święta Paschy: niektóre na początku, inne na końcu świątecznej wieczerzy. Uderzające jest podobieństwo między psalmem, który Jezus śpiewał w czasie Wieczerzy Wielkiego Czwartku i tym, którym modlił się na krzyżu. Obydwa one kończą się dziękczynieniem.

Psalm 116 jak echo powtarza te same słowa i zapal:

***“Będę chodził w obecności Pańskiej w krainie żyjących.”***

- *“kraina żyjących”* to ziemia obiecana

***“Wróć, moja duszo, do swego spokoju, bo Pan ci dobrze uczynił.” (w.7)***

- Słowo spójnik oznacza tu spójnik w ziemi obiecanej.

Zatem psalm 116 nawiązuje do całej historii zbawienia narodu wybranego, od jego cudownej ucieczki z Egiptu, aż po zamieszkanie w ziemi obiecanej.

***“bo ucha swego nakłonił ku mnie w dniu, w którym wołałem”***

- Narod wybrany wielokrotnie doswiadczył tego, że to Bóg jest inicjatorem: On powołał człowieka do życia, to On pragnął jego szczęścia, zawarł z nim Przymierze : nie dla własnych korzyści ale by pomóc człowiekowi być szczęśliwym. A kiedy naród wybrany cierpiał w Egipcie, Pan przyszedł mu z pomocą:
  - *“Po długim czasie umarł król egipski; Izraelici narzekali na swoją ciężką pracę i jęczeli, a narzekanie na ciężką pracę dochodziło do Boga. I wysłuchał Bóg ich jęku, pamiętał bowiem o swoim przymierzu z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem. Spojrzał Bóg na Izraelitów i ulitował się nad nimi. » (Wyj 2, 23-25)*
  - *“Pan mówił: «Dostyc napatrzyłem się na udrękę ludu mego w Egipcie i nasłuchałem się narzekań jego na ciemiężców, znam więc jego uciężenie. Zstąpiłem, aby go wyrwać z ręki Egiptu i wyprowadzić z tej ziemi do ziemi żyznej i przestronnej, do ziemi, która opływa w mleko i miód, na miejsce Kananejczyka, Chetyty, Amoryty, Peryzzyty, Chiwwity i Jebusyty. Teraz oto doszło wołanie Izraelitów do Mnie, bo też naocznie przekonałem się o cierpieniach, jakie im zadają Egipcjanie. Idź przeto teraz, oto posyłam cię do faraona, i wyprowadź mój lud, Izraelitów, z Egiptu». (Wyj 3, 7-10)*

***“Oplotły mnie więzy śmierci, dosięgły mnie pęta Szeolu, popadłem w ucisk i udrękę.”***

- “Więzy śmierci” symbolizują tu niewole w Egipcie: faraon dziesięć razy obiecał im wolność i nie dotrzymał słowa. Stał się nieprzyjacielem narodu wybranego. To Bóg wyprowadził ich z Egiptu i ochraniał w czasie ucieczki.

***“Pan strzeże ludzi pełnych prostoty: byłem bezsilny, a On mię wybawił.”***

- Za każdym razem gdy naród wybrany znajdował się w jakiejś “pułapce”, Bóg zawsze interweniował....największym odkryciem było zrozumienie, że *“Pan jest łaskawy i sprawiedliwy. Bóg nasz jest miłosierny i pełen czułości” (w.5)*

***“Będę chodził w obecności Pańskiej w krainie żyjących.”***

- Tymi słowami naród wybrany dziękuje Bogu za Jego opiekę.
  - *“ Pan Bóg Mnie wspomaga, dlatego jestem nieczuły na obelgi, dlatego uczyniłem twarz moją jak głaz i wiem, że wstydu nie doznam.” (Iz 50,7)*



# STRASBOURG

- Polska Misja Katolicka w Strasburgu,
  - ks. Ryszard Górski
  - Parafia Notre Dame de Lourdes
- 9, rue du Hohwald 67000 Strasbourg
  - tel: 03.88.32.31.60